

PROTOKÓŁ NR 33 - 9/2021
z posiedzenia
Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji
Rady Miasta Gdańska,
które odbyło się 20 października 2021 r.

przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość.

Komisja rozpoczęła posiedzenie o 16:00, zakończyła o godzinie 18:10.

Obecność:

W posiedzeniu uczestniczyło 5 członków Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji wg listy obecności, która stanowi **załącznik nr 1 do protokołu.**

Lista obecności pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu Komisji stanowi **załącznik nr 2 do protokołu.**

Przewodniczący komisji Andrzej Skiba otworzył posiedzenie, powitał zebranych i stwierdził quorum. Poinformował, że projekt porządku został wysłany do radnych drogą elektroniczną – **porządek obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu.** Zaproponował zmiany w porządku obrad, aby punkty 6, 7, 8 przenieść na kolejne spotkanie komisji, które odbędzie się w listopadzie.

Po zmianach porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Rozpatrzenie skargi XY z dnia 7 września 2021 r. na opiekunkę Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie.
(RPW/325381/2021)
2. Rozpatrzenie skargi XY z dnia 9 września 2021 r. na Gdańskie Centrum Świadczeń.
3. Rozpatrzenie skargi XY z dnia 14 września 2021 r. na działanie Prezydenta Miasta Gdańska.
4. Rozpatrzenie skargi XY z dnia 9 września 2021 r. na działalność Zakładu Utylizacji w Gdańsku.
5. Rozpatrzenie pisma XY z dnia 4 października 2021 r. na działanie Prezydenta Miasta Gdańska.
6. Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

Porządek posiedzenia poddano pod głosowanie.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja – jednogłośnie **5 głosami „za”** - przyjęła proponowany porządek.

PUNKT 1

Rozpatrzenie skargi XY z dnia 7 września 2021 r. na opiekunkę Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie.

Andrzej Skiba – przewodniczący komisji

Poinformował, że radni otrzymali dokumenty w sprawie drogą elektroniczną i się z nimi zapoznali.

Pani Agnieszka Wróbel – z-ca dyrektora do spraw wsparcia specjalistycznego Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie

Doprecyzowała relacje pomiędzy instytucją, która zatrudnia opiekunów. MOPR realizuje usługi opiekuńcze w miejscu zamieszkania dla swoich klientów, zlecając dwóm podmiotom zadanie na mocy konkursu ofert, tzn. Gdańskiej Spółdzielni Socjalnej i Polskiemu Komitetowi Pomocy Społecznej (PKPS). Osoba na którą jest złożona skarga jest koordynatorem usług zatrudnioną przez Polski Komitet Pomocy Społecznej. W tej sprawie MOPR przeprowadził postępowanie, a dokładnie poprosili podmiot o ustosunkowanie się do sprawy, a z drugiej strony pracownicy środowiskowi, którzy utrzymują kontakt ze skarżącą również zostali poproszeni o wyjaśnienie tej sprawy. Ze wszystkich wyjaśnień wynikało całkiem odwrotnie, że to właśnie skarżąca powinna być skarżoną, a nie odwrotnie. Dana osoba od 2018 roku korzysta z usług opiekuńczych zapewnianych przez MOPR, w tym czasie przez jej dom przewinęło się kilkanaście opiekunek, które nie spełniały oczekiwań skarżącej. Dana ta osoba nie do końca przestrzega przyznanego zestawu usług, nadużywa tych usług. Były zorganizowane spotkania, gdzie pracownik socjalny, pracownik PKPS-u oraz sama skarżąca wspólnie debatowali co można w danej sytuacji zrobić by ta osoba była zadowolona. Dana osoba ma zaświadczenie lekarskie uprawniające do korzystania z tego świadczenia, usługi ze względu na sytuację materialną są dla tej osoby bezpłatne, 5 dni w tygodniu po 2 godziny. Zadaniem opiekunki jest pomoc w codziennym życiu, zrobienie zakupów, przygotowanie posiłku, zadbać o komfort życiowy związany z jej brakiem samodzielności. Skarżąca wykorzystuje to w zupełnie inny sposób, m.in. wysyła opiekunki po papierosy czy lakier do paznokci, wieszanie firanek, nieustanne mycie okiem itp. Dana opiekunka od wielu lat pracuje w PKPS-ie, nigdy nie było na nią skarg. W ocenie MOPR jest to skarga absolutnie bezzasadna.

Andrzej Skiba – przewodniczący komisji

Podsumował uzyskane informacje, mówiąc iż z tego co rozumie to związek pomiędzy PKPS a MOPR jest taki, że MOPR rozpisuje pewien konkurs i wyłania w ten sposób opiekunkę, która np. jest zatrudniona w PKPS a nie bezpośrednio w MOPR.

Andrzej Bodakowski – radca prawny Biura Rady Miasta Gdańska

Powiedział, że gdyby przyjąć iż jest to skarga na osobę fizyczną jako opiekunkę to faktycznie należało by uznać, że Rada Miasta Gdańska jest niewłaściwa do rozpoznawania tej skargi. Dodał, że z drugiej strony są to zadania do realizacji których jest zobowiązany MOPR, który realizuje zadania za pośrednictwem podmiotu trzeciego.

Pani Agnieszka Wróbel – z-ca dyrektora do spraw wsparcia specjalistycznego Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie

Doprecyzowała, że jest to zadanie obowiązkowe gminy, który zleca na mocy umowy podmiotowi trzeciemu.

Andrzej Bodakowski – radca prawny Biura Rady Miasta Gdańska

Dopowiedział, że bierze również pod uwagę wskazanie Wojewody Pomorskiego, który powołuje się na art. 229 pkt 3, czyli wskazuje że jest to skarga na MOPR. Podsumował, że nie bardzo rozumie jak należałoby przy tym nazwać zarzuty skarżącego w stosunku do opiekunki.

Pani Agnieszka Wróbel – z-ca dyrektora do spraw wsparcia specjalistycznego Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie

Powiedziała, że w obecnej sprawie również ma takie same wątpliwości jak Pan mecenas. Dodała, że tego typu skargi dla MOPR są na porządku dziennym, nie jest to nic nowego że zdarzają się klienci niezadowoleni z usług opiekunek, ale nigdy to nie szło przez tak długą formalną drogę, zawsze to było wyjaśniane na poziomie MOPR. Często klienci mają problem z tym, czym jest usługa opiekuńcza, jaką pełni funkcję, że jest ona ściśle określona i ściśle wyliczona finansowo, ale przy tym mają swoje potrzeby aby w ten sposób je zrealizować. Często są to osoby chore, sfrustrowane i oczekujące rzeczy niemożliwych.

Andrzej Skiba – przewodniczący komisji

Podsumował, że sprawę należałoby rozważyć na dwóch płaszczyznach. Pierwsza to jest sprawa podejścia osób opiekujących się skarżącą, a druga kwestia to jest kwestia na kogo tak naprawdę jest skarga. Z pisma odczytuje, iż skarżąca zarzuca np. brak nadzoru nad pracą opiekunów, brak odpowiednich kwalifikacji. Do pierwszej płaszczyzny zadał jeszcze pytanie czy w jakikolwiek sposób opiekunka odnosiła się do przedstawianych zarzutów.

Pani Agnieszka Wróbel – z-ca dyrektora do spraw wsparcia specjalistycznego Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie

Odpowiedziała, że MOPR dysponuje wieloma informacjami, meilami od opiekunki, która informuje iż realizacja usług w tym środowisku jest coraz trudniejsza. Było już kilkanaście opiekunek i każda była nie taka, były przestoje w realizacji usług, gdyż nie można było znaleźć kolejnej opiekunki do pracy. Dodatkowo PKPS również przedstawił kilkanaście notatek służbowych opiekunek, które precyzyjnie opisały co w środowisku się działo i z czym musiały się mierzyć.

Andrzej Skiba – przewodniczący komisji

Powiedział, że po trwającej rozmowie rozumie już jakie są obowiązki bądź czego można oczekiwać od opiekunów, ale zadał pytanie czy są jakieś obowiązki ze strony tego kto korzysta z tych świadczeń.

Pani Agnieszka Wróbel – z-ca dyrektora do spraw wsparcia specjalistycznego Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie

Powiedziała, że przed przyznaniem usług jest sporządzane zlecenie usług, gdzie pracownik socjalny z opiekunką spotykają się w środowisku, przedstawiając danej osobie jaki jest zakres usług, do czego opiekunki są zobowiązane, co mogą a czego nie mogą. Osoba, która będzie korzystała z tych usług podpisuje dany dokument i zobowiązuje się do przestrzegania tych zasad. Dodała, że dana osoba tych zasad nie przestrzega. Wspomniała, że dany dokument ma charakter porządkujący, dający komfort, żadne przepisy nie regulują tego. To są takie standardy opracowane przez MOPR, które mają zapewnić pewien komfort wszystkim trzem stronom świadczącym i korzystającym z tego typu wsparcia. W momencie kiedy dana osoba potrzebująca wsparcia, nie otwiera drzwi, wyrzuca opiekunów to i tak w żaden sposób nie ma możliwości wyegzekwowania, wstrzymania tych usług. Jeśli dana osoba spełnia wszystkie kryteria to tak naprawdę można tylko rozmawiać, negocjować, dyskutować, a usługi trzeba i tak realizować.

Andrzej Skiba – przewodniczący komisji

Podsumował, że na pierwszej płaszczyźnie jest słowo przeciwko słowu. Osobiście nie znajduje w piśmie dowodów na to, że opiekunowie nie mają odpowiednich kwalifikacji. Rozumie, iż problem który istnieje nie wynika z braku chęci do wykonania opieki, czynności tylko zauważa opór po stronie wnoszącej pismo. Zaproponował by uznać tę skargę za bezpodstawną. W drugiej płaszczyźnie jedyne co przychodzi do głowy, to jeżeli nie można bezpośrednio wnieść skargi na osobę pracującą z PKPS to jedyne co można by było zrobić, to postawić zarzut, że dyrektor MOPR-u w niewłaściwy sposób podchodzi do rozliczania realizacji umowy na linii MOPR – PKPS. W związku z tym poprosił mecenasa o odniesienie się w tym temacie.

Andrzej Bodakowski – radca prawny Biura Rady Miasta Gdańska

Zastanawia się czy w danej sytuacji mamy do czynienia z winą w wyborze czy z winą w nadzorze, dodając że MOPR w sformalizowanej procedurze dokonał wyboru podmiotu świadczącego opiekę. Poprosił o parametry wyboru.

Pani Agnieszka Wróbel – z-ca dyrektora do spraw wsparcia specjalistycznego Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie

Odpowiedziała, że podmiot musiał wykazać, że jest w stanie zrealizować zadanie. W zadaniu była określona liczba godzin, cena usługi, doświadczenie i przygotowanie zawodowe opiekunek. MOPR otrzymał takie zapewnienie. We wniosku były wskazane opiekunki z imienia i nazwiska, odpowiednia ich liczba do ilości środowisk. MOPR z tymi dwoma realizatorami usług czyli z PKPS i Gdańską Spółdzielnią Socjalną współpracują od wielu, wielu lat. Są to bardzo doświadczone organizacje i bardzo dobrze się współpracuje i nie mają żadnych informacji z pozycji nadzoru, że coś jest nie tak. W związku z tym, iż już kilkanaście już było opiekunek w tym środowisku oznacza to, że mieli zasób zapewniony, że próbowali rozwiązać tą trudną sytuację. Podsumowała, iż PKPS zrobił wszystko co mógł i miał ku temu zasoby, możliwości i siły, czyli dopełnił wszelkich starań, aby usługi opiekuńcze u danej osoby mogły być realizowane.

Andrzej Skiba – przewodniczący komisji

Zadał pytanie mecenasowi czy można by było zakwalifikować daną skargę jako skargę na dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie.

Andrzej Bodakowski – radca prawny Biura Rady Miasta Gdańska

Podsumował, że nie chciał by przesądzać rodzaju rozstrzygnięcia.

Andrzej Skiba – przewodniczący komisji

Zaproponował, by uznać skargę za bezzasadną i zaproponował by rozwinąć ją w kierunku uznania za bezzasadną skargę złożoną na działalność dyrektora MOPR.

Andrzej Bodakowski – radca prawny Biura Rady Miasta Gdańska

Odniósł się do wypowiedzi przewodniczącego, uzupełniając zaproponowane rozstrzygnięcie, a mianowicie że uznaje się za bezzasadną skargę skierowaną przez XY na dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Gdańsku zarzucającą niewłaściwe realizowanie usług opiekuńczych.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do głosowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, 5 głosami „za” uznała:

§1. Uznaje się za BEZZASADNĄ skargę skierowaną przez XY na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Gdańsku, zarzucającą niewłaściwe realizowanie usług opiekuńczych w stosunku do skarżącej.

§2. Rada Miasta zobowiązuje Przewodniczącą Rady Miasta Gdańska do poinformowania skarżącej o sposobie załatwienia skargi, a także Ministra Rodziny i Polityki Społecznej oraz Wojewodę Pomorskiego.

PUNKT 2

Rozpatrzenie skargi XY z dnia 9 września 2021 r. na Gdańskie Centrum Świadczeń.

Andrzej Skiba – przewodniczący komisji

Poinformował, że radni otrzymali dokumenty w sprawie drogą elektroniczną i się z nimi zapoznali.

Andrzej Skiba – przewodniczący komisji

Dopytał jakie środki i z jakiego tytułu i na jakiej podstawie ma zwrócić osoba skarżąca.

Edyta Zaleszczak – Dyks – dyrektor Gdańskiego Centrum Świadczeń

Powiedziała, iż utrata prawa do świadczeń nastąpiła z tytułu utraty statusu osoby samotnie wychowującej dziecko. Dodała, że zarówno ustawa o świadczeniach rodzinnych jak i ustawa o pomocy Państwa w wychowywaniu dziecka, nakładają obowiązek posiadania zasądzonych alimentów. W skardze wnosi się, że uchylono uprawnienia a później orzeknięto o zwrocie tylko z tego powodu, że nastąpiła zmiana nazwiska. Dodała, iż ojciec dziecka w pewnym momencie w Urzędzie Stanu Cywilnego to dziecko uznał. W związku z tym dana osoba straciła status osoby samotnie wychowującej. Dodatkowo dana osoba nie zgłosiła tego faktu niezwłocznie i od kwietnia do września 2018 roku pobierała nienależne świadczenia. Dodatkowo nie złożyła odwołania od tej decyzji, była poinformowana, że może złożyć wniosek o udzielenie ulgi w spłacie należności. Osoba skarżąca decyduje się, aby dokonywać potrąceń zgodnie z harmonogramem i z decyzją.

Katarzyna Piotrowska – przedstawiciel Gdańskiego Centrum Świadczeń

Przedstawiła komisji kwoty zaległości osoby skarżącej.

Andrzej Skiba – przewodniczący komisji

Dopytał na jakiej podstawie osoba skarżąca otrzymywała w 2018 roku świadczenie. Wydaje mu się, iż należałoby złożyć jakieś dokumenty, więc może przedstawiła jakąś nieprawdę.

Edyta Zaleszczak – Dyks – dyrektor Gdańskiego Centrum Świadczeń

Odpowiedziała, iż dana osoba składając wniosek zadeklarowała, że ma status osoby samotnie wychowującej dziecko. Powtórzyła fakt, iż ojciec w trakcie przed urzędnikiem uznał dziecko.

Katarzyna Piotrowska – przedstawiciel Gdańskiego Centrum Świadczeń

Doprecyzowała, iż pani przedstawiając akt urodzenia dziecka miała wpisane, że ojciec dziecka jest nieznan. Z tego artykułu, który jest wpisywany w akt urodzenia dziecka miała prawo uzyskać świadczenia. Ustawa w tamtym momencie brzmiała, że w momencie kiedy dziecko zostaje uznane i nie wychowuje się wspólnie dziecka to muszą być zasądzone alimenty.

Andrzej Skiba – przewodniczący komisji

Dopytał jeszcze kiedy po raz pierwszy dana osoba otrzymała środki ze świadczenia 500+.

Edyta Zaleszczak – Dyks – dyrektor Gdańskiego Centrum Świadczeń

Odpowiedziała, że był to styczeń 2018 roku, a ojciec uznał dziecko w marcu 2018 roku.

Katarzyna Piotrowska – przedstawiciel Gdańskiego Centrum Świadczeń

Dopowiedziała, że głównym powodem całego zamieszania było nieznanie przepisów. Dodała, że osobiście z daną osobą rozmawiała przed spotkaniem, po raz kolejny dokładnie przedstawiła daną sytuację i ma nadzieję, że już wie na jakich zasadach było to przyznane.

Edyta Zaleszczak – Dyks – dyrektor Gdańskiego Centrum Świadczeń

Podkreśliła jeszcze, iż pod podanym adresem zamieszkiwała jeszcze zarówno jej mama i babcia. Gdańskie Centrum Świadczeń uznawało, że korespondencja była skutecznie

dostarczana przez dostarczenie dorosłemu domownikowi za zwrotnym potwierdzeniem odbioru. Być może nie doinformowanie było spowodowane nie przekazaniem korespondencji przez osobę dorosłą, która ją odebrała.

Andrzej Skiba – przewodniczący komisji

Zadał jeszcze pytanie kiedy odbyło się spotkanie ze skarżącą oraz czy po tym spotkaniu można było odnieść wrażenie, że dana osoba dalej była przekonana o słuszności swojej skargi.

Katarzyna Piotrowska – przedstawiciel Gdańskiego Centrum Świadczeń

Odpowiedziała, że spotkanie było 11 października. Odpowiadając na drugą część, powiedziała, że wydaje jej się iż dana osoba nie do końca rozumie tryb. Generalnie skarżąca powiedziała, że zgadza się z tym, aby te świadczenia się do końca potrącały ale dodała, że może coś tą skargą wskóra.

Edyta Zaleszczak – Dyks – dyrektor Gdańskiego Centrum Świadczeń

Również rozmawiała ze skarżącą i odniosła wrażenie być może spowodowane młodym wiekiem, że nie do końca rozumie cały tryb złożenia odwołania od decyzji GCŚ. Są to całkowicie tematy obce, starała się wytłumaczyć, że podczas działań obecnie podejmowanych nie może nastąpić wyeliminowanie decyzji z obrotu prawnego.

Andrzej Bodakowski – radca prawny Biura Rady Miasta Gdańska

Odniosł się jeszcze do pewnych kwestii zawartych w piśmie, a mianowicie że dodatkowo zostało przedstawione, iż należności dodatkowo są potrącane ze świadczeń na córkę.

Katarzyna Piotrowska – przedstawiciel Gdańskiego Centrum Świadczeń

Odpowiedziała, iż ustawa o świadczeniach rodzinnych daje możliwość GCŚ potrącania świadczeń zamiennie 500+, zasiłków rodzinnych, zasiłków opiekuńczych czyli z każdego świadczeń, które są wypłacane przez GCŚ i co najważniejsze nie ważne na jakie dziecko. Podkreśliła, iż ustawa nie rozróżnia tego, że można potrącać na dziecko na które były nienależnie pobrane świadczenia. Ustawa daje możliwość potrącania z bieżąco wypłacanych świadczeń.

Andrzej Skiba – przewodniczący komisji

Zaproponował rozstrzygnięcie, w którym Rada Miasta Gdańska:

Uznaje za BEZZASADNĄ skargę wniesioną przez XY na Dyrektora Gdańskiego Centrum Świadczeń w Gdańsku, zarzucającą bezprawne zobowiązanie do zwrotu pobranych świadczeń oraz bezprawne potrącanie należności z bieżących świadczeń.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do głosowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, 5 głosami „za” uznała za BEZZASADNĄ skargę wniesioną przez XY na Dyrektora Gdańskiego Centrum Świadczeń w Gdańsku, zarzucającą bezprawne zobowiązanie do zwrotu pobranych świadczeń oraz bezprawne potrącanie należności z bieżących świadczeń.

PUNKT 3

Rozpatrzenie skargi XY z dnia 14 września 2021 r. na działanie Prezydenta Miasta Gdańska.

Andrzej Skiba – przewodniczący komisji

Poinformował, że radni otrzymali dokumenty w sprawie drogą elektroniczną i się z nimi zapoznali.

Mirella Doszczak – kierownik Referatu Lokalowego Wydziału Gospodarki Komunalnej

Powiedziała, że w informacji przekazanej do komisji i do samej osoby wnoszącej skargę zawarli informację, iż prowadzone postępowanie nie jest postępowaniem prowadzonym na podstawie Kodeksu postępowania administracyjnego, jest typowo postępowaniem cywilnoprawnym, więc przepisy i terminowość, które wynikają z postępowania administracyjnego nie mają zastosowania. Dodał, iż w 2014 roku skarżący otrzymał informację, że lokal nie został nieodpłatnie nabyty przez gminę, w związku z tym nie przysługuje mu bonifikata 90%. Ponownie w 2021 roku skarżący zwrócił się do wydziału, aby powrócić do tej sprawy, gdyż dowiedział się z DRMG, że jednak było nabycie nieodpłatne. Takie informacje zostały przekazane przez osobę, która kiedyś pracowała w DRMG i była jakąś osobą decyzyjną, ale żadnych dokumentów nikt nie posiada. WGK wystąpiło w celu poszukiwawczym do wszelkich możliwych podmiotów, które miały jakikolwiek związek z inwestycją, która miała miejsce w latach 90 i była związana z budową trasy S7. Dodatkowo występowali z prośbą o informację do Wojewody Pomorskiego, do Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska. Ostatecznie wyszło, że żadne z tych instytucji nie posiadają dokumentów, które by potwierdziły zdanie skarżącego. Przy okazji dokonali przeszukania archiwum Wydziału Skarbu, Wydziału Urbanistyki i Architektury, Wydziału Gospodarki Komunalnej i również nie znaleziono żadnych informacji. Zgodnie z sugestią skarżącego mają nadzieję, że uda się porozmawiać z tym pracownikiem co przekazał te informacje oraz z pracownikami, którzy w tym okresie pracowali. Z racji tego, iż jest to trudna sprawa to na pewno będzie wymagała opinii prawnej, dopiero po zebraniu wszystkich informacji i opinii będzie można podjąć decyzję czy potraktować sprawę jako, że ten budynek i inne na tym osiedlu zostały nabyte nieodpłatnie czy też nie. Myśli, że do końca roku będą w stanie jakąś decyzję podjąć. Dodała, iż poprzednia sprawa była innej osoby z identycznym problemem, zdaniem komisji było oddać tą sprawę Pani Prezydent. Wszystkie sprawy łącznie dotyczące tej samej sprawy czyli Cygańskiej Góry chcą w ten sam sposób rozstrzygnąć.

Roland Dudziuk – kierownik Referatu w Wydziale Skarbu

Powiedział, iż z punktu widzenia statystycznego na dzień dzisiejszy jest 68 wniosków najemców z Cygańskiej Góry, w tym jest 19 wniosków w których są wątpliwości o których

mowa na spotkaniu, czyli którą bonifikatę zastosować, czy 35/% czy 90%. W ramach tych wszystkich wniosków które wpłynęły, są 3, które wpłynęły po terminie 3 lipca 2020 roku. W 16 sprawach są wątpliwości więc chcą dokładnie zbadać całą sprawę i zgodnie z przepisami uchwały Rady Miasta Gdańska zastosować bonifikaty.

Andrzej Skiba – przewodniczący komisji

Zadał pytanie osobom biorącym udział w spotkaniu komisji, czy istnieje jakieś ryzyko, czy w przypadku przedłużania się „dochodzenia” w tej sprawie, że jakieś inne terminy mogą upłynąć lub, że działania mieszkańców mogą przestać być zasadne z racji upływu czasu.

Roland Dudziuk – kierownik Referatu w Wydziale Skarbu

Odpowiedział, że generalnie zastosowanie bonifikaty liczy się od chwili złożenia wniosku, niezależnie ile procedura sprzedaży trwa. Jeżeli wniosek najemcy został złożony przed dniem 31 lipca 2020 roku, to będzie miał zastosowaną bonifikatę (35 lub 90%) i upływ czasu nie zmienia żadnej sytuacji.

Andrzej Skiba – przewodniczący komisji

Dopytał jeszcze czy w tej sprawie byłoby zasadne przeprowadzenie jeszcze rozmowy z Panem Pawłem Żmudą-Trzebiatowskim.

Mirella Doszczak – kierownik Referatu Lokalowego Wydziału Gospodarki Komunalnej

Odpowiedziała, że być może by było zasadne. Wydaje jej się, iż skarżący będzie również tego wymagał. Zastanawia się tylko, czy ta rozmowa będzie miała pozytywny wpływ na ostateczną decyzję dla skarżącego. Będzie to jedynie świadek, który 30 lat temu podejmował decyzje, a jednak 35 lub 90% to jest bardzo duża kwota i dla finansów publicznych odpowiedzialność ze strony urzędnika jest bardzo duża. Dopowiedziała, że nie wie czy Pan Prezydent wyrazi zgodę i czy prawnicy to podtrzymają, aby tylko i wyłącznie na podstawie opinii świadka taką bonifikatę zastosować.

Roland Dudziuk – kierownik Referatu w Wydziale Skarbu

Dopowiedział, że zależy co Pan Żmuda-Trzebiatowski powie. Jeżeli ta opinia będzie coś sugerowała to na pewno będzie się musiało to oprzeć o opinię radcy prawnego, gdyż są to kwestie poważne, rzutujące na finanse publiczne jak i również na najemców.

Andrzej Skiba – przewodniczący komisji

Poprosił o doprecyzowanie stwierdzeń dotyczących ram czasowych. Czy do końca roku to znaczy wyjaśnienie kwestii zasadniczych czy wszystkich.

Mirella Doszczak – kierownik Referatu Lokalowego Wydziału Gospodarki Komunalnej

Doprecyzowała, iż chcieliby na pewno przeprowadzić rozmowy ze świadkami, którzy w tamtym okresie zajmowali się sprawą i z którymi mają kontakt. Dodatkowo postarają się by była również opinia prawna w tym roku, aby ten temat zamknąć. Nie chciałyby wypowiadać się a prawników, ponieważ to też dla nich będzie sprawa trudna.

Andrzej Skiba – przewodniczący komisji

Spytał czy jest jakaś szacunkowa wartość przedmiotu sporu, czy da się to oszacować ile to wszystko wynosi.

Roland Dudziuk – kierownik Referatu w Wydziale Skarbu

Odpowiedział, że oczywiście można by było to oszacować, ale na chwilę obecną nie jest w stanie tego podać. Można oszacować mniej więcej jakiej wartości są te lokale, to jest osiedle, lokale są zestandaryzowane. Jest to na pewno jak najbardziej szacunkowo do obliczenia. Różnica jest 55% wartości nieruchomości w jedną lub w drugą stronę.

Kamila Błaszczuk – wiceprzewodnicząca komisji

Podsumowała, iż podstawowym zarzutem z pierwszej części pisma jest przewlekłość. Dodała, iż patrząc na zawiłość tej sprawy ciężko powiedzieć o przewlekłości, tym bardziej, że nie podlega to pod wymagania czasowe kodeksowe. W związku z tym zaproponowałaby uznanie skargi za bezzasadną na przewlekłe załatwienie sprawy.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do głosowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, 3 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się” uznała za BEZZASADNĄ skargę XY na Prezydenta Miasta Gdańska, zarzucającą przewlekłość w ustalaniu podmiotu, z którego środków wzniesiono budynki na osiedlu Cygańska Góra oraz przewlekłe ustalania bonifikaty należnej przy sprzedaży nieruchomości na wspomnianym osiedlu.

PUNKT 4

Rozpatrzenie skargi XY z dnia 9 września 2021 r. na działalność Zakładu Utylizacji w Gdańsku.

Andrzej Skiba – przewodniczący komisji

Poinformował, że radni otrzymali dokumenty w sprawie drogą elektroniczną i się z nimi zapoznali.

Grzegorz Orzeszko – członek zarządu Zakładu Utylizacyjnego w Gdańsku

Powiedział, iż zakładając że wskazane pismo jest kierowane do zarządu Zakładu Utylizacyjnego to w zasadzie oni odnieśli się do tego pisma, odpowiedzieli wyjaśniając w piśmie stanowisko Zakładu Utylizacyjnego. W ramach tego pisma uznali, że nie było popełnionego żadnego błędu ze strony pracownika zakładu, wyjaśnili jaki jest stan prawny

i jakie zobowiązania ciąży na zakładzie. Jednocześnie wychodząc naprzeciw zgodzili się przyjąć nieodpłatnie odpady do czego nie było zobowiązani.

Grzegorz Rząska – przedstawiciel Zakładu Utylizacyjnego w Gdańsku

Potwierdził wypowiedź poprzednika, mówiąc iż cała zaistniała sytuacja jest opisana w odpowiedzi skierowanej do skarżącego oraz do komisji.

Andrzej Skiba – przewodniczący komisji

Podsumował, iż pismo jest kierowane nie tyle jako skarga do Rady Miasta Gdańska, tylko traktuje to jako skargę do podmiotu, którym jest Zakład Utylizacyjny. Dodał, iż trudno jest mu znaleźć argument, żeby jako Rada Miasta Gdańska uznać się za właściwą, w związku z tym zaproponował by uznać że Rada Miasta Gdańska nie jest właściwa w tym temacie oraz zawrzeć również informację, że informacja publiczna została udzielona.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do głosowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, 4 głosami „za” uznała, że Rada Miasta Gdańska PRZEKAZUJE Zarządowi Zakład Utylizacyjny Sp. z o.o. zgodnie z właściwością skargę XY dotyczącą niewłaściwego wypełnienia obowiązków przez pracowników spółki.

PUNKT 5

Rozpatrzenie pisma XY z dnia 4 października 2021 r. na działanie Prezydenta Miasta Gdańska.

Andrzej Skiba – przewodniczący komisji

Poinformował, że radni otrzymali dokumenty w sprawie drogą elektroniczną i się z nimi zapoznali.

Daniel Stenzel – rzecznik prasowy Prezydenta Miasta Gdańska

Poinformował, iż skarżąca korespondowała z Panią Prezydent kilkakrotnie, dwukrotnie były udzielane wyczerpujące odpowiedzi. Wcześniejsze pisma zawierały listę pewnych obserwacji i pewnych interpretacji tej osoby. Podkreślił, iż nie jest tak, że meile czy przemyślenia, które wpływają do Pani Prezydent nawet jeśli nie do końca są zbieżne z polityką Pani Prezydent pozostają bez odpowiedzi, wręcz przeciwnie odpowiadają mieszkańcom.

Jan Perucki – członek komisji

Uważa, że to pismo nie spełnia wymogów, więc nie można tego definiować jako skarga. Jako radny miasta poczuwa się do tego, iż nie jest odpowiedzialny, aby w tej kwestii się wypowiadać.

Andrzej Bodakowski – radca prawny Biura Rady Miasta Gdańska

Dodał, że Rada Miasta Gdańska zobowiązana jest odnieść się do tego pisma w drodze uchwały, nie ma innej możliwości. Kodeks postępowania administracyjnego i przepisy Rozporządzenia wykonawczego tylko w jednym przypadku pozwalają pozostawić podanie bez rozpoznania, bez podjęcia uchwały. Jeśli komisja uzna, że pismo skarżącej nie posiada znamion skargi to należało by wskazać, iż odstępuje się od jego rozstrzygnięcia.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do głosowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, 4 głosami „za” uznała, że Rada Miasta Gdańska stwierdza, że pismo z dnia 2 października 2021 roku wniesione przez YX nie posiada znamion skargi w rozumieniu Art. 227 KPA i mając na uwadze powyższe odstępuje od jego rozpatrzenia.

PUNKT 6

Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

Kamila Błaszczuk – wiceprzewodnicząca komisji

Andrzej Skiba – przewodniczący komisji

Przewodniczący podziękował wszystkim obecnym za przybycie.

Na tym posiedzenie zakończono. Godzina 18:10.

*Przewodniczący
Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji*

/-/ Andrzej Skiba

Protokołowała:

Agnieszka Witkowska - Biuro Rady Miasta Gdańska

* anonimizacja danych osób fizycznych zgodnie z Ustawą z 10.05.2018r. o ochronie danych osobowych: Dz.U. z 2018r. poz. 1000, 1669, z 2019 r. poz. 1781.